

Haiti ponownie grozi epidemia cholery

17 października 2016

Sekretarz generalny ONZ przybył na Haiti w sobotę, w publicznym przemówieniu stwierdził, że zniszczenia po huraganie Matthew są „wstrząsające”. Deklaracje współczucia nie robią wrażenia na Haitańczykach – wyspie ponownie grozi epidemia przywiezionej przez Organizację cholery, a pomoc humanitarna nie trafia do potrzebujących. W wielu miejscach wybuchają zamieszki.

Huragan Matthew przeszedł nad Haiti półtora tygodnia temu – wichura i powodzie zabiły ok. 1000 osób i kompletnie zdewastowały wiele miast i wsi, tysiące ludzi straciło domy i żyje w tymczasowych obozach. Brakuje w nich jedzenia, czystej wody i sanitariatów; ogromnym zagrożeniem staje się kolejna, po 2010 roku, fala cholery. Bakterię przywieźli na wyspę 6 lat temu, po tragicznym trzęsieniu ziemi, pracownicy ONZ, którzy wcześniej pełnili misję w Nepału, gdzie cholera występuje powszechnie. Ówczesna epidemia pochłonięła 10 tys. ofiar; Organizacja dopiero w tym roku przyznała, że to zaniedbania z jej strony doprowadziły do tragedii, jednocześnie ONZ zablokowała drogę prawną do odszkodowań dla rodzin osób, które chorowały bądź zmarły. Nic dziwnego, że ONZ nie cieszy się na Haiti szczególnym poważaniem.

Zaledwie na kilka godzin przed sobotnią wizytą Ban Ki-Moona w Les Cayes, tymczasowym obozie dla ofiar huraganu, doszło do zamieszek i starć pomiędzy jego mieszkańcami a policją i Błękitnymi Hełmami; siły porządkowe użyły gazu, żeby rozproszyć tłum, domagający się żywności i godnych warunków funkcjonowania. Do podobnych walk dochodzi w wielu miejscach, zwłaszcza tych najbardziej poszkodowanych przez Matthew – pomoc dociera tam bardzo wolno i nieskutecznie, a ludzie, którzy stracili w wyniku wichury i powodzi cały dobytek, są

zdesperowani i gotowi na wszystko.

Podczas swojej kilkugodzinnej wizyty na wyspie Ban Ki-Moon zapowiedział powstanie specjalnego funduszu do walki z cholera – gromadzone na nim środki miałyby służyć do budowania sanitariatu i sieci kanalizacyjnej, tworzenia źródeł czystej wody pitnej oraz podwyższenia poziomu pomocy medycznej – cholera wykryta wystarczająco wcześnie i odpowiednio leczona jest całkowicie uleczalna. Nie wiadomo, jak duży będzie fundusz – jak dotąd mówiono o 181 mln dolarów, Ban Ki-Moon nie powtórzył tej informacji w sobotę – komentatorzy jednoznacznie stwierdzili, że byłaby to kropla w morzu potrzeb.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu